

Szkoda że trochę rozminęliśmy się w czasie, bo fragment, który przypada na dzisiejszy tydzień powinien być rozważany w przyszłym tygodniu. W dniu Uroczystości Zesłania Ducha Świętego, bo to był chyba najradośniejszy dzień w życiu Kościoła pierwszych wieków w Jerozolimie.

Święty Łukasz pisze, że "nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy". "Wreszcie" – a więc po długim oczekiwaniu. To słowo z pewnością nie jest przypadkowe; podobnie nie bez powodu dowiedzieliśmy się wcześniej, że Apostołowie "uporczywie" wpatrywali się w Jezusa odchodzącego do Ojca (Dz 1, 10).

Opis tego zdarzenia brzmi jak fantastyka. Ale nie wchodząc w rozważania nad naturą cudów, zwróćmy uwagę na to, jaki stan ducha pierwszych chrześcijan wyłania się z tego fragmentu. Łukasz bowiem nie pozostawia wątpliwości: ogromna radość. I dobrze się składa, że współczesny Kościół również zaczyna doceniać fakt tamtego wydarzenia, bo oprócz Wigilii Bożego Narodzenia i Wigilii Paschalnej, zaczęliśmy świętować również Wigilię Zesłania Ducha Świętego.

***Przeczytaj fragment z Pisma św.:***

**Dz, 2, 1-13**

**Zesłanie Ducha Świętego**

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął [jeden]. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jeruzalem pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak [tamci] przemawiali w jego własnym języku. «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» – mówili pełni zdumienia i podziwu. «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co to ma znaczyć?» – mówili jeden do drugiego. «Upili się młodym winem» – drwili inni.

***Rozważanie:***

Ludzie, którzy przypatrują się temu wydarzeniu z zewnątrz, drwią: "Upili się młodym winem". Można przypuszczać, że ci, których napełnił Duch Święty, nie tylko słowami wyrażali swoje rozradowanie. Może się śmiali, tańczyli, może nawet skakali z radości jak dzieci? A może nie? Może byli spokojniejsi, ale radość promieniowała z ich sylwetek, była wypisana na twarzach?

Tak czy inaczej, dwie rzeczy mogą przykuć naszą uwagę. Po pierwsze: reakcja mieszkańców Jerozolimy, którzy przybyli tłumnie, by zobaczyć, co się dzieje. Nie są to ludzie źli – Ewangelista nazywa ich "pobożnymi". Ale znaczna część z nich w żaden sposób nie mogła pojąć tego, co jest powodem takiej radości? Dla tych ludzi radość z Zesłania była głupstwem, nawet

szaleństwem. Jednak święty Paweł napisze potem wyraźnie, że to, co głupie dla świata, często pochodzi właśnie od Ducha. (Zob. 1 Kor, rozdziały 2 i 3; szczególnie 1 Kor 2, 14).

Czasami może się nam wydawać, że bycie chrześcijaninem – i przyznawanie się do tego – jest czymś wstydliwym, co najlepiej schować w norce i za żadne skarby i nie pokazywać na zewnątrz. A tymczasem może właśnie brak takich znaków jest jedną z przyczyn, dla których trudno dziś mówić o chrześcijańskiej kulturze i chrześcijańskich wspólnotach (z dość nielicznymi, choć ważnymi wyjątkami). Może szkoda, że zniknęła na przykład wspólna modlitwa przed jedzeniem. Jedynym wydarzeniem i znakiem, który skupia nas dzisiaj w jednym miejscu i czasie, jest Eucharystia. Czy to nie troszkę za mało?

I tutaj pojawia się sprawa druga: zachowanie pierwszych chrześcijan. Co oni robią? Chowają głowy w piasek? Idą świętować po cichu, na końcu świata? Nie. "Głoszą wielkie dzieła Boże". Tam, gdzie są... i to także nasze zadanie.

**Módlmy się:** Prosimy Cię Duchu Święty, przyjdź i napełnij nasze serca odwagą i światłem Twojego Słowa, abyśmy byli gorliwymi świadkami współczesnego Kościoła, tak jak Apostołowie byli gorliwymi świadkami Zmartwychwstania i Kościoła swojego czasu. Prosimy o to przez Chrystusa Pana naszego. Amen

**Zadanie:** Jak w tym roku zamierzasz przeżyć Uroczystość Zesłania Ducha Świętego? Czy będzie to dla Ciebie niedziela, jak każda inna, czy może podejmiesz trud przygotowania się do Tego wielkiego wydarzenia?